

FOTOGRAFIA WYDAWNICZA I REKLAMOWA

Profesjonalna obsługa fotograficzna imprez okolicznościowych:
jubileusze firm, imprezy kulturalne i sportowe na zlecenie, sesje ślubne, wesela, zjazdy rodzinne

FOTO

Zbigniew Bielecki, Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2, tel./fax +48 0 59 842 98 20, kom. 0 601 635 813
www.fotografia.slupsk.pl, www.reklama.slupsk.pl, e-mail: fotech1@wp.pl

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 5 (106) • 25 marca 2011

Akordeonowy rekord



str. 3

Fot. Zbigniew Bielecki



Stowarzyszenie Miłośników Fortyfikacji

W Ustce skrzyknęli się pasjonaci chcący uratować zabytkowe obiekty

str. 7



Centrum jak z bajki

Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy mogą pozazdrościć wszystkie samorządy

str. 8-9



Konfrontacje z gwiazdą

Niekwestionowaną gwiazdą tegorocznych konfrontacji sztuki była Małgorzata Walewska

str. 13



76-200 Słupsk
ul. Szczecińska 58
tel. 59/845 21 11
salon@igmarad.pl

Jazz

HONDA
The Power of Dreams



Jazz, rocznik 2011

Rabat 2000 zł + kredyt 50/50, oprocentowanie 0%
lub rabat 2000 zł + ubezpieczenie OC/AC/NNW gratis.

Budujesz? Remontujesz? Inwestujesz?



**Skorzystaj z naszych usług!
Biuro Obsługi Klienta PGK zaprasza!**

U nas:

- podpiszesz stałą umowę na wywóz odpadów,
- zakupisz pojemnik na odpady,
- zlecisz wywóz odpadów budowlanych, wielkogabarytowych oraz azbestowych,
- zlecisz usługi zmiatania i odśnieżania,
- kupisz worki na odpady zielone.

Zaufaj nam, stawiamy na jakość!

Zapraszamy do Biura Obsługi Klienta
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.
przy ul. Szczecińskiej 112 w Słupsku

od poniedziałku do piątku
w godz. 7 - 15,
e-mail: bok@pgkslupsk.pl,
www.pgkslupsk.pl

tel. 59 843 40 22
wew. 247



ZAMIEŃ WSZYSTKIE RATY NA JEDNĄ, ŁŹEJSZĄ!

W Alior Banku możesz zamienić wszystkie płatności - m. in. za pożyczki gotówkowe, ratalne, samochodowe i karty kredytowe - na jedną niską ratę. Proponujemy:

- konsolidację kredytów nawet do 150 tys. zł bez zabezpieczenia;
- ratę kredytu dopasowaną do Twoich możliwości;
- dodatkową gotówkę na dowolny cel;
- okres kredytowania - do 10 lat.



**ALIOR
BANK**

WYŻSZA KULTURA BANKOWOŚCI

Zapraszamy:
SŁUPSK, UL. SOBIESKIEGO 30

Kompetentna kadra + profesjonalny sprzęt = dobre efekty szkolenia

Ośrodek Szkolenia Kierowców SDKS Ryszard Bojarojć

Szkolenia kandydatów na kierowców **kat. D i B**

Baza szkoleniowa i plac manewrowy usytuowane w **MZK Słupsk**



kontakt: 503 509 870

e-mail: sdks.rb@wp.pl

adres: Ryszard Bojarojć
Smółdziński Las 9
76-214 Smółdzino

Wynajem autobusów (wycieczki, imprezy okolicznościowe):

adres: Michał Łyczek
Żelkowo 3a
76-220 Główny

tel.: 59 811 68 18

kom.: 693 445 748

komfort podróżowania • miła i fachowa obsługa • pełne zadowolenie

Stypendia dla twórców kultury

Już po raz dziesiąty marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk wręczył stypendia dla pomorskich twórców kultury. Dofinansowano 107 projektów z różnych dziedzin sztuki: muzyki, literatury, sztuk wizualnych, teatru czy filmu.

Marszałek województwa, realizując funkcję mecenasa w dziedzinie kultury, przyznaje stypendia osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem i ochroną dóbr kultury o istotnym znaczeniu dla regionu. Ogółem w tym roku do Urzędu Marszałkowskiego wpłynęły wnioski od 248 osób na 252 projekty artystyczne. Artyści wnioskowali w nich łącznie o ponad 2,5 mln zł. Największa liczba dofinansowanych wniosków do-

tyczyła projektów z dziedziny sztuk wizualnych, minimalnie – przedsięwzięć muzycznych i literackich. W tym roku budżet stypendialny wyniósł aż 500 tys. zł. Dla porównania w 2002 r., w pierwszej edycji stypendiów marszałka dla twórców kultury, było to 50 tys. zł.

Oprócz stypendiów marszałek Mieczysław Struk wręczył również nagrody specjalne przyznawane za wybitne zasługi w dziedzinie twórczości

artystycznej. Otrzymali je: **Maria Borkowska-Flisek** – animatorka kultury, organizatorka licznych wystaw i akcji plastycznych artystów polskich i drukiennickich, **Elżbieta Kowalska-Matuszewska** – artystka grafik, laureatka wielu nagród i wyróżnień z tej dziedziny sztuki, współtwórczyni Triennale Grafiki Krajów Nadbałtyckich oraz **Piotr Józefowicz** – artysta malarz, kierownik pracowni rysunku na Wydziale Malarstwa i Grafiki ASP w Gdańsku, autor

cyklu The Show Must Go On.

Z regionu słupskiego stypendia otrzymały trzy osoby: plastycy **Magdalena Franczak** i **Ludomir Franczak** oraz muzyk **Leszek Kułakowski**. Marszałek Struk wyraził nadzieję, że dzięki dofinansowaniu z budżetu województwa pomorskiego uda się zrealizować choć część z licznych przedsięwzięć artystycznych podejmowanych przez pomorskich twórców kultury.

(LL)

Kaszubi opanowali Słupsk

W minioną niedzielę do Słupska zjechało ponad trzy tysiące Kaszubów. Przejęli miasto we władanie z okazji Dnia Jedności Kaszubskiej. Prezydent Maciej Kobyliński wręczył im symboliczne klucze do bram grodu, a trzech kaszubskich działaczy uhonorował medalami 700-lecia Słupska. Otrzymali je: Jan Dobrzyń, prezes słupskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Edmund Żmuda-Trzebiatowski, prezes spółki JANTAR i słupski piekarz Gerard Cyman.

Kaszubskie święto rozpoczęła msza święta odprawiona w kościele Mariackim. Później pochód z żółto-czarnymi flagami i kaszubskimi sztandarami ruszył pod pomnik Bogusława X, któremu – jak przypomniał **Zbigniew Talewski** z fundacji Naji Goche – Kaszubi wiele zawdzięczają. Po części oficjalnej zaczęło się prawdziwe świętowanie w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3. To tam można było spróbować regionalnych potraw, kupić kaszubskie pamiątki, zażyć



tabaki, posłuchać kaszubskich kapeli.

Clou kaszubskiego święta było bicie rekordu we wspólnej grze na akordeonie. Zagrało aż 204 akordeonistów, ale to i tak okazało się zbyt mało, bowiem przed rokiem w Kartuzach było ich o 70 więcej. To jednak nie miało znaczenia. Liczyła się atmosfera i wspólna zabawa łącząca pokolenia. Najmłodszy

akordeoniści mieli po lat kilka, a najstarsi dobiegali dziewięćdziesiątki. Wśród muzyków dostrzeżliśmy też przedstawiciela lokalnej władzy – wójta gminy Damnica **Grzegorza Jaworskiego**. Natomiast w gronie maszerujących ulicami Słupska wiceministra rolnictwa **Kazimierza Plocke**.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Komentarz

Taaaka gmina



Mieszkańcy gminy Kobylnica mają szczęście do władzy. Można im tego tylko pozazdrościć. I nie dziwota, że ich wójt Leszek Kuliński zdobył w ostatnich wyborach

samorządowych ponad 80 procent głosów poparcia i to już w pierwszym podejściu. Dziwić raczej może dlaczego tylko 80 procent, a nie więcej.

Przysięgam, nie mam żadnego interesu w tym, żeby kadzić wójtowi tej gminy, tym bardziej, że sama mieszkam w Ustce, a przez Kobylnicę jedynie czasami przejeżdżam. Gdy jednak zobaczyłam najmłodsze inwestycyjne „dziecko” gminy – Centrum Kultury i Promocji – ścisnęło mnie w żołądku. Z zazdrości. Jeśli nawet w jakiejś części zostało ono sfinansowane z pieniędzy, które zapłacili kierowcy przekraczający dozwoloną szybkość, to gołym okiem widać, że nie poszły one na marne. Szefowie gmin i miasteczek powiatu słupskiego, ci co nie skorzystali z zaproszenia na otwarcie Centrum, powinni wybrać się na obowiązkową wycieczkę do Kobylnicy i zobaczyć jak należy budować. Z głową i rozmachem, z myślą o przyszłości.

Powie ktoś, że Kobylnica ma wyjątkowe położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Słupska, dzięki czemu może łatwo zdobyć inwestorów. Przez jej teren przebiegają drogi krajowe, na których mogła powstać fotoradary, łupić kierowców i bogacić się na ich krzywdzie. Ale podobne warunki mają i inne gminy naszego regionu, a jednak nie potrafiły lub nie chciały wykorzystać okazji, póki była. Wiem, że takie pisanie może działać kierowcom na nerwy, ale sama codziennie dojeżdżam do pracy autem – i to od trzydziestu lat – i naprawdę sporadycznie zdarza mi się płacić mandaty za przekroczenie prędkości. A już z pewnością nie w miejscu, gdzie fotoradar jest wyraźnie oznaczony. Gdy słupscy kupcy protestowali przeciw budowie sklepów wielkopowierzchniowych, na terenie gminy Kobylnica wyrastały hipermarkety zasilające gminną kasę. Gdy w innych częściach powiatu protestowano przeciw siłowniom wiatrowym, w gminie Kobylnica wyrosły wiatraki. Podatki popłynęły do jej kasy. Przykłady można mnożyć.

We wszystkich gminach naszego powiatu slychać od nowego roku lamenty na brak pieniędzy. Na wszystko brakuje, na wszystkim oszczędzają. A w Kobylnicy jakoś sobie radzą, i to jak widać wcale nieźle. Mało tego. Oni zainwestowali w kulturę, a nie w gospodarkę i na dodatek wierzą, że to im się w perspektywie opłaci. Obserwując dynamiczny rozwój tej gminy ja również wierzę, że tak będzie. Dlaczego? Bo mają właściwych ludzi na właściwych miejscach. A przede wszystkim mają dobrego, oddanego sprawom gminnej społeczności gospodarza, który nie patrzy na zegarek, ma czas dla wszystkich, a przede wszystkim jest twardy i konkretny. Nie interesują go układy, nie ulega politycznym naciskom. Jeśli jest przekonany o swoich racjach, to potrafi o nie walczyć. Ta gmina ma po prostu dobrego gospodarza. I to od lat. Takich gospodarzy życzę wszystkim gminom. Będzie to dla nich prawdziwa szansa na rozwój.

Leokadia Lubiniecka
lubiniecka@zblizenia.pl

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl

czysta woda
czyste środowisko



www.wodociagi.slupsk.pl

WODOCIĄGI SŁUPSK SP. Z O.O OFERUJĄ SZEREG USŁUG NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE

ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW

Oferujemy usługi w zakresie zagospodarowania odpadów. Jako jedyni w regionie posiadamy kompleksową instalację do odzysku odpadów wysokoenergetycznych wyposażoną w pasteryzację. Kompostujemy odpady biodegradowalne.



Zapraszamy do współpracy wszystkich zainteresowanych odzyskiem odpadów m.in. takich jak:

- **02.02.04** – osady z zakładowych oczyszczalni ścieków (pochodzenia zwierzęcego)
- **02.03.05** – osady z zakładowych oczyszczalni ścieków (pochodzenia roślinnego)
- **19.08.05** – ustabilizowane komunalne osady ściekowe
- **19.08.09** – tłuszcze i mieszaniny olejów z separacji olej/woda zawierające wyłącznie oleje i tłuszcze jadalne
- **19.08.99** – inne niewymienione odpady (z oczyszczalni ścieków)
- **02.01.03** – odpadowa masa roślinna
- **02.01.07** – odpady z gospodarki leśnej
- **20.02.01** – odpady ulegające biodegradacji

Kontakt:

Oczyszczalnia Ścieków „Wodociągi Słupsk” Sp. z o.o.
76-200 Słupsk, ul. Sportowa 73
tel. 59 842 92 29
e-mail: oczyszczalnia@wodociagi.slupsk.pl
www.wodociagi.slupsk.pl

USŁUGI LABORATORYJNE

Dysponujemy nowoczesnym Laboratorium badania wody i ścieków. W pracowniach przeprowadza się szereg analiz w ramach nadzoru procesów technologicznych oczyszczania ścieków i uzdatniania wody. Prowadzony jest także monitoring wody przeznaczonej do spożycia w sieci wodociągowej.



Laboratorium świadczy również usługi na zlecenie dla klientów zewnętrznych – badamy wodę, ścieki, osady ściekowe i inne odpady oraz kompost i nawozy organiczne.

Pracownia badania wody – oferuje pobieranie próbek i wykonywanie analiz wody przeznaczonej do spożycia. W pracowni został wdrożony system zarządzania zgodny z normą ISO/IEC 17025:2005, który został zatwierdzony przez Państwową Inspekcję Sanitarną.

Analizy wykonywane przez nasze laboratorium potwierdzone są akredytacją PCA nr AB 1079.

Kontakt:

Pracownia badania wody
ul. Westerplatte 54B, 76-200 Słupsk
tel: (59) 842-35-96, fax: (59) 841-83-02
e-mail: e.czyzewska@wodociagi.slupsk.pl

Pracownia badania ścieków – oferuje pobieranie próbek i wykonywanie analiz ścieków, osadów ściekowych i innych odpadów oraz kompostu. Pracownia wdrożyła system zarządzania zgodny z normą ISO/IEC 17025:2005 i uzyskała akredytację potwierdzoną certyfikatem nr AB 1079.

Kontakt:

Pracownia badania ścieków
ul. Sportowa 73, 76-200 Słupsk
tel: (59) 842-92-29, faks: (59) 841-83-02
e-mail: m.mikulska@wodociagi.slupsk.pl

SPRZEDAŻ NAWOZU ORGANICZNEGO – BIOTOP

BIOTOP to atestowany przez Ministra Rolnictwa nawóz organiczny zawierający składniki pokarmowe dla roślin. Stosowany jest do poprawy właściwości fizycznych, biologicznych i składu chemicznego gleby w podstawowej produkcji roślinnej. Ponadto świetnie nadaje się do kształtowania terenów zieleni miejskiej, trawników, boisk i pól golfowych, w gospodarce leśnej, uprawie roślin ozdobnych, szkółkarstwie, gospodarce komunalnej, konserwacji nasypów kolejowych i drogowych, wałów ziemnych, przykrywania i rekultywacji terenów zdegradowanych i wysypisk.



Kontakt:

Kompostownia przy Oczyszczalni Ścieków
ul. Sportowa 73, 76-200 Słupsk
tel. (59) 84-18-481
e-mail: oczyszczalnia@wodociagi.slupsk.pl

Słupskie autobusy pojadą do Kobylnicy

17 marca br. podpisana została umowa do Porozumienia Międzygminnego między miastem Słupsk a gminą Kobylnica w sprawie powierzenia miastu realizacji komunikacji miejskiej na terenie tej gminy. Podpisy pod dokumentem złożyli: prezydent Maciej Kobyliński i wójt Leszek Kuliński.



– Dzięki porozumieniu na terenie gminy Kobylnica w dalszym ciągu funkcjonować będzie linia miejska nr 5, obsługująca trasę: Słupsk – Kobylni-

ca – Widzino. W ramach umowy gmina zobowiązała się pokrywać deficyt związany funkcjonowaniem komunikacji miejskiej na jej terenie, który

w skali roku przekracza 160 tysięcy złotych – informuje **Mariusz Smoliński**, rzecznik prezydenta Słupska. (LL)

Godzina dla Ziemi

Gaszenie świateł podczas Godziny dla Ziemi to globalna akcja setek milionów ludzi na całym świecie, której celem jest ochrona naszego wspólnego dobra – planety Ziemia.

Dokładnie o godz. 20.30, w sobotę 26 marca 2011 roku, setki milionów osób na całym świecie ponownie zgaszają światła podczas niezwyklej akcji zainicjowanej w 2007 roku przez organizację ekologiczną WWF. Godzina dla Ziemi WWF w ubiegłym roku była największą akcją dla środowiska w historii. Światła zgasyły w 128 krajach i w ponad 4,5 tysiącach miast na całym świecie. W ciemnościach pograżyły się najbardziej rozpoznawalne budynki, w tym: Wieża Eiffe-

la, Pałac Buckingham, most Golden Gate, Opera House w Sydney oraz Pałac Kultury i Nauki w Warszawie. WWF zachęca w 2011 roku osoby prywatne, firmy i rządy państw na całym świecie, aby dodali coś do corocznego zgaszenia światła na jedną symboliczną godzinę. Możliwości jest wiele. Możemy oszczędzać energię poprzez wyłączanie zbędnego oświetlenia i urządzeń elektrycznych w miejscu zamieszkania czy w pracy, oszczędzać wodę poprzez zamianę codziennej kąpie-

li w wannie na prysznic, przyczynić się do zmniejszenia emisji CO2 do atmosfery poprzez wybór roweru zamiast samochodu jako środka transportu

WWF jest jedną z największych na świecie organizacji działających na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Działając od prawie 50 lat w sumie ponad 150 krajach, WWF przyczyniła się do ochrony wielu ginących gatunków zwierząt oraz unikalnych miejsc przyrodniczych na świecie. (I)

Gwiazdny Krąg

Dobiegła końca VI edycja Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Unii Europejskiej „Gwiazdny Krąg”, skierowanego do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Finał odbył się wczoraj w słupskim ratuszu. Wzięło w nim udział ponad 80 szkół.

Uczestnicy konkursu musieli na etapie lokalnym rozwiązać test złożony z 20 pytań. Testy oceniały szkolne komisje konkursowe. Natomiast na etapie regionalnym drużyny szkolne musiały przygotować projekt informatora o polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Organizator konkursu

wyłosił 5 prac, a najlepsze drużyny wystartowały w etapie ogólnopolskim. O ich wynikach poinformujemy w następnym wydaniu gazety. Na finał konkursu złożyły się cztery konkurencje: debata na temat „Perspektywa finansowa Unii Europejskiej 2007 – 2013. Stan wykorzystania środków finansowych w Polsce”, kto pierwszy ten lepszy, obrona tezy oraz scenka teatralna. (I)

Rok odkrywania talentów

Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło rok szkolny 2010/2011 Rokiem Odkrywania Talentów. Wymiernym efektem tej inicjatywy jest tworzenie na stronie internetowej pod adresem: www.roktalentow.men.gov.pl ogólnopolskiej mapy miejsc odkrywania talentów, która ma promować szkoły (Szkoły Odkrywców Talentów) oraz instytucje i organizacje (Miejsca Odkrywania Talentów) wspierające uzdolnienia dzieci i młodzieży.

Wśród instytucji wyróżnionych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej tytułem „Miejsce Odkrywania Talentów” znalazły się: miasto Słupsk, Młodzieżowy Dom Kultury w Słupsku i Uczniowski Klub Sportowy SP-5 w Słupsku. W województwie pomorskim tytuł ten otrzymało 27 miejsc odkry-

wania talentów. Z kolei w gronie „Szkół Odkrywców Talentów” znalazły się: Szkoła Podstawowa nr 2, Gimnazjum nr 5, Gimnazjum nr 3 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Słupsku. W województwie pomorskim tytuł ten posiada obecnie 19 szkół.



Przyznanie tytułów: „Miejsce Odkrywania Talentów” i „Szkoła Odkrywców Talentów” jest znaczącym wyróżnieniem dla placówek, które przyczyniają się do odkrywania, promocji i wspierania uzdolnień dzieci i młodzieży. (I)

List prezydenta Słupska do rodziców

SZANOWNI RODZICE

Jeżeli Państwa dziecko urodziło się w 2006 roku, to od 1 września 2011 roku jest zobowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego. Obowiązek ten rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 5 lat.

Rodzice dziecka podlegającego obowiązkowi rocznego przygotowania przedszkolnego są zobowiązani do dopełnienia czynności związanych ze zgłoszeniem dziecka do przedszkola lub oddziału przedszkolnego zorganizowanego w szkole podstawowej. Wniosek o przyjęcie dziecka należy złożyć w wybranym przedszkolu miejskim od 1 do 30 kwietnia 2011 roku.

Dziecko sześciolatnie, które w 2011 roku kończy 6 lat, na wniosek rodzica ma prawo rozpocząć naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej. Dyrektor publicznej szkoły podstawowej, w obwodzie której dziecko mieszka, może przyjąć dziecko do szkoły, jeżeli było one objęte wychowaniem przedszkolnym. Jeżeli dziecko nie było objęte wychowaniem przedszkolnym wymagana jest pozytywna opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej o możliwości rozpoczęcia spełniania obowiązku szkolnego.

Sześcioletek, który od 1 września 2011 roku nie rozpocznie nauki w szkole zobowiązany jest odbywać roczne przygotowanie przedszkolne. Od 1 września 2012 roku wszystkie dzieci sześciolatnie obowiązkowo rozpoczynają naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej.

Dotatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Oświaty Urzędu Miejskiego w Słupsku, plac Zwycięstwa 3, pokój nr 200 – osobiście lub telefonicznie – nr tel. 59 8488322 – od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.50 do 15.30.

Maciej Kobyliński
Prezydent Miasta Słupska

Mniej i drożej

Słupski PKS rozważa zawieszenie od 1 kwietnia kilku kursów. Chodzi o połączenia, które cieszyły się nikłym zainteresowaniem pasażerów. Pisma w sprawie likwidacji kursów trafiły już do samorządów, przez tereny których przebiegają likwidowane kursy.



– Jeśli gminy będą zainteresowane utrzymaniem nierentownych połączeń, PKS Słupsk jest przygotowany na przywrócenie ich do rozkładu jazdy – informuje Łukasz Wójcik, rzecznik PKS. Likwidowane połączenia to w dni robocze kursy Słupsk – Żelkowo -Izbica o godz. 18.50, Izbica – Żelkowo – Słupsk o godz. 19.55, Słupsk – Wiklino – Główny o godz. 22.20, w dni nauki szkolnej Słupsk – Sycewice – Słonowice o godz. 15.35, Słonowice – Reblino – Słupsk o godz. 16 oraz w soboty Rowy – Objazda – Gąbino – Słupsk o godz. 5.10, Słupsk – Objazda – Gąbino – Rowy o godz. 15.30, Budy – Święciechowo – Damnica o godz. 5.30, Słupsk – Święciechowo – Damnica o godz. 15.35, Potęgowo – Damnica – Słupsk o godz. 5.30, Słupsk – Damnica – Potęgowo o godz. 14.30.

Również od 1 kwietnia, i nie jest to żart prima aprilisowy, PKS podnosi ceny biletów jednorazowych i miesięcznych w komunikacji zwykłej. – Główną przyczyną zmiany stawek za bilety są szybko rosnące ceny paliwa – wyjaśnia Łukasz Wójcik. – Jako firma, której głównym profilem działalności jest przewóz osób, mocno odczuwamy skutki galopujących cen paliw. Różnice między starymi a nowymi cenami nie są wielkie. Stawki za bilety jednorazowe wzrosły od kilku groszy na najkrótszych odcinkach, do 70 groszy na najdłuższych trasach. Przy czym podwyżka na trasach najpopularniejszych, a więc do 50 km, nie przekracza 50 groszy. W przypadku zmian cen biletów miesięcznych różnice sięgają do 16 złotych na najdłuższych trasach. Na najkrótszych zaś od 5 do 9 zł.

(LL)

Wspaniali wybrani

W Słupsku podsumowana została regionalna faza siedemnastej edycji Ogólnopolskiego Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu wspaniałych”. Tradycyjnie już organizatorem całej akcji jest Młodzieżowe Centrum Kultury w Słupsku.



Sylwia Hawrylko

Celem tego ogólnopolskiego konkursu jest promowanie pozytywnych, prospołecznych postaw i działań młodzieży na rzecz najbliższego otoczenia: grupy rówieśniczej, sąsiadów, osiedla, szkoły klasy oraz upowszechnianie zachowań życzliwości na co dzień, jako antidotum na agresję i brutalizację życia. Akcja zrodziła się w 1993 roku na warszawskim Żoliborzu, a jej pomysłodawczynią jest Joanna Fabisiak. Od 1998 organizacją konkursu zajmuje się Fundacja „Świat na Tak”.

Słupska komisja konkursowa rozpatrzyła czternaście kandydatur, spośród których wybrała ośmiu najlepszych. Zostali nimi **Sylwia Helena Hawrylko, Joanna Róża Krzemińska, Kamila Magdalena Krzemińska, Karolina Olechnowicz, Katarzyna Agnieszka Hładuniuk, Agata Natalia Sołoduch, Patryk Zentara i Kacper Tomasz Kocioł.**

Jednocześnie zdecydowano, że w eliminacjach ogólnopolskich konkursu udział weźmie Sylwia H. Hawrylko. Ma ona 17 lat i jest uczennicą III LO w Słupsku. Wolontariatem zajmuje się od szkoły podstawowej. Należy do 33 Drużyny Harcerskiej, w której pracowała m.in. z osobami niepełnosprawnymi, dziećmi specjalnej troski, kwestowała na rzecz najuboższych, pomagała w przeprowadzeniu Integracyjnego Turnieju Mikołajkowego. Bierze udział w turnusach rehabilitacyjnych Stowarzyszenia „Epilepsja”. Działa w kościelnym zgromadzeniu osób niepełnosprawnych „Wiara i Światło”. Należy do grupy teatralnej, której aktorami są także osoby niepełnosprawne. Ma też za sobą pierwsze próby dziennikarskie.

Pozostała siódemka wspaniałych również ma się czym poszczycić w wolontariackiej działalności. Joanna Róża Krzemińska ma 15

lat i jest uczennicą Gimnazjum im. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Redzikowie. W wolontariacie działa od czterech lat. Podobnie jak starsza o rok Kamila Magdalena Krzemińska. Uczennicą Zespołu Szkół w Siemianicach jest 17-letnia Karolina Olechnowicz i jako wolontariuszka działa trzeci rok. Najmłodszą w tej ósemce jest 13-letnia Katarzyna Agnieszka Hładuniuk, która uczy się w gimnazjum Zespołu Szkół Samorządowych w Sycewicach, ale wolontariatem para się już od 4 lat. Agata Natalia Sołoduch ma 17 lat i jest uczennicą Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Ustce. Przed dwoma laty zapoczątkowała działalność wolontariacką przy Społecznym Gimnazjum Usteckiego Towarzystwa Oświatowego. Jej rówieśnik Patryk Zentara ma 17. Uczeń I Prywatnej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Słupsku. Od dwóch lat jest wolontariuszem hospicjum, w którym pracuje również przy łóżku chorego. Natomiast Kacper Tomasz Kocioł liczy sobie 16 lat i jest uczniem Gimnazjum nr 3 w Słupsku. Współorganizował Szkolny Klub Wolontariusza w swoim gimnazjum i obecnie jest jego liderem.

Poza wytypowaniem ósemki wspaniałych komisja konkursowa przyznała wyróżnienia **Patrycji Darii Łain, Janowi Tomaszowi Kurczaba, Justynie Annie Janiak, Ewelinie Serek, Hannie Marii Basarab i Małgorzacie Teresie Gutarowicz.** W wyróżnieniach nie pominięto i opiekunów, którzy pomogli swoim podopiecznym w kształtowaniu społecznikowskich postaw. Wśród laureatów znaleźli się **Marzena Pietruch-Żytkowska, Elżbieta Kaliszczak, Izabella Hirsz i Waldemar Wiśniewski.** Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym gratulujemy!

(hrk)

Najpiękniejsze na start

9 kwietnia 2011 r. w hali sportowej w Głowczycach odbędą się X Wybory Miss Wsi Powiatu Słupskiego i Pomorza Środkowego, których organizatorami są: Starostwo Powiatowe w Słupsku, Gmina Głowczyce oraz Gminny Ośrodek Kultury w Głowczycach.

O tytuł najpiękniejszej będzie się ubiegało 10 kandydatek z terenu powiatu słupskiego.

Udział w imprezie zapowiedziały znane wokalistki: Agnieszka Siepietowska i Aleksandra Afanasjew, Słupska Grupa Baletowa

„Arabeska” oraz gwiazda wieczoru – Kabalet DKD.

Bilety w cenie 10 zł można nabyć w GOK w Głowczycach, WDK w Pobłociu oraz w hali sportowej w Głowczycach (również bezpośrednio przed imprezą). (I)

Wysyp kandydatów

Do końca tego miesiąca burmistrz Ustki Jan Olech ma wybrać swojego nowego zastępcę. Na ogłoszony przez burmistrza konkurs zgłosiło się aż jedenastu kandydatów. Sami mężczyźni. Nowy wiceburmistrz ma

rozpocząć urzędowanie 4 kwietnia. Żaden z kandydatów nie jest mieszkańcem Ustki. Również do końca miesiąca ma być wiadomo kto zostanie sekretarzem Urzędu Miejskiego w Ustce. (II)

Mieszkańcy nie chcą gazu

Kilkudziesięciu mieszkańców wsi Niestkowo i Charnowo w gminie Ustka oraz Bydlina w gminie Słupsk uczestniczyło w spotkaniu z przedstawicielami amerykańskiej firmy wydobywającej gaz łupkowy BMK Petroleum oraz z Anną Sobczuk-Jodłowską, wójtą gminy Ustka. Spotkanie było burzliwe. Ludzie głośno powiedzieli: nie chcemy u siebie szybów gazowych!

Firmę wydobywającą gaz reprezentowali Jacek Wróblewski z BMK Petroleum oraz Wiesław Kiełbik z Drilling Consulting. Opowiedzieli o dotychczas prowadzonych pracach badawczych, uspokajali, że w sprawie eksploatacji złóż nic jeszcze nie jest postanowione, gdyż wydobyte do tej pory próbki muszą przejść bardzo dokładne analizy. Zapewniali, że ewentualne wydobycie gazu łupkowego nie będzie uciążliwe. Jednak to nie uspokoiło emocji i nie przekonało zebranych. Mieszkańcy przyszli na spotkanie dobrze przygotowani i zadawali mnóstwo dociekliwych pytań. Poza kwestią ewentualnego niebezpiecznego sąsiedztwa wsi i zakładu wydobywczego, zwracali uwagę na uciążliwość takiego przedsięwzięcia. Podkreślali, że nie po to budowali domy na wsi, by teraz mieć w pobliżu szyb gazowy. Mówili, żeby firma szukała gazu w miejscach oddalonych od ludzkich siedzib.

Wójt Anna Sobczuk-Jodłowska poparła stanowisko mieszkańców i zarazem swoich wyborców. Jednak do rzeczywistego wydobycia gazu koło Niestkowa droga jeszcze daleka. Zgodę na ewentualne wydobycie wydają organy centralne. Z drugiej strony taka inwestycja na terenie gminy, to z reguły spory zastrzyk finansowy dla gminnej kasy.



Wiedzą o tym ci, którzy nie są przeciwni wydobyciu gazu łupkowego i liczą, że dzięki łupkom cena tego paliwa mogłaby być niższa, niż obecnie.

(I)

Fot. Zbigniew Bielecki

AUTO HANDEL • KOMIS SAMOCHODOWY



AUTO
PIO-MAR

Zbigniew Łukaszuk

OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- import aut z Niemiec
- ubezpieczenia
- kredyty
- montaż zabezpieczeń antykradzieżowych
- leasing
- serwis klimatyzacji

Sprowadzamy auta na zamówienie

prowadzimy kompleksową obsługę w zakresie sprzedaży i zamiany samochodów osobowych oraz dostawczych



WŁYŃKÓWKO, ul. Słupska 12

GODZINY OTWARCIA:
pn.-pt. 9⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

www.autopiomar.otomoto.pl, www.pio-mar.gratka.pl, e-mail: autopiomar@o2.pl, autopiomar@gmail.com

tel. 607 568 436, 605 443 226, 607 560 449, tel./fax 59 811 27 83

Ławeczka Ireny Kwiatkowskiej

Znakomita i bardzo popularna aktorka Irena Kwiatkowska przez wiele lat przyjeżdżała do Ustki. Lubiła tu spędzać wakacje. Siadywała na ławeczce na promenadzie nadmorskiej, gdzie zwykle otaczał ją tłum wielbicieli. Irena Kwiatkowska zmarła 9 marca tego roku w wieku 98 lat.



Władze Ustki planują upamiętnienie tej wybitnej artystki. Chcą aby na promenadzie stanęła ławeczka z figurą Ireny Kwiatkowskiej. To jednak spory wydatek. Do magistratu zgłosił się już artysta rzeźbiarz, który zaproponował wykonanie postaci za 50

tysięcy złotych. Na razie trudno powiedzieć czy w budżecie miasta znajdą się niezbędne pieniądze, czy może uda się znaleźć sponsora.

Jacek Cegła, rzecznik prasowy ustckiego ratusza, przyznaje, że zrodził się pomysł upamiętnienia

aktorki, ale na razie nie chce jeszcze mówić o żadnych szczegółach. Wszystko bowiem zależy od pieniędzy. Jeśli będą, to ławeczka może pojawić się na promenadzie jeszcze przed tegorocznym sezonem letnim.

(LL)

Dwumiasto na targach

W Berlinie odbyły się 45. Międzynarodowe Targi Turystyczne ITB Berlin 2011. Pod względem zasięgu i rozmachu organizacyjnego jest to od lat największa tego typu impreza turystyczna w Europie. Polskie stoisko narodowe zaaranżowane zostało tradycyjnie przez Polską Organizację Turystyczną.



Co roku w berlińskich targach uczestniczy ok. 11.000 wystawców z ponad 180 krajów, w tym 8.000 to wystawcy zagraniczni, a 2.000 to wystawcy z Niemiec. W ciągu 5 dni trwania ekspozycji targi odwiedza ok. 160.000 osób. W tym roku było ponad 10.000 wystawców z ponad 180 krajów. Dwumiasto Słupsk – Ustka prezentowało się na stoisku Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej o łącznej powierzchni 60 metrów kwadratowych. Na

stoisku promocyjnym Dwumiasto było można uzyskać informacje o atrakcjach turystycznych Słupska, Ustki i regionu oraz zapoznać się z kalendarzem imprez odbywających się w 2011 roku. Na odwiedzających czekały również wydawnictwa informacyjne i promocyjne o mieście (foldery, ulotki o zabytkach, szlaki zwiedzania, plany miast) oraz gadżety promocyjne. Dodatkowo, by promować ideę Dwumiasta, na terenie targów kolportowana była

specjalna ulotka zachęcająca do odwiedzin Słupska i Ustki, którą rozprawdzali kolorowo przebrani sprzedawcy. Dużą atrakcją na stoisku Słupska i Ustki były degustacje produktów ze Słupskiego Koszyka Regionalnego, takich jak: Onisiówka, tradycyjna staropolska kiełbasa czy chleb z miodem. Stoisko cieszyło się ogromnym zainteresowaniem berlińczyków i było jednym z najliczniej odwiedzanych w pawilonie polskim.

(ll)

Ustka zimą

- Szanowni Mieszkańcy! Zapraszamy Was do przesyłania zdjęć przedstawiających Ustkę zimą. Na wasze fotografie czekamy do 31 marca. Najlepsze zdjęcia zostaną nagrodzone – zachęca Jacek Cegła, rzecznik prasowy burmistrza Ustki.

Konkurs adresowany jest do mieszkańców Ustki, którzy ukończyli 16 lat. Każdy uczestnik może wysłać maksymalnie trzy zdjęcia o rozdzielczości nie mniejszej niż 800 na 600 pik-

seli. Fotografie należy przesyłać do 31 marca br. na adres: rzecznik@um.ustka.pl. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko autora oraz numer telefonu. Najlepsze zdjęcia zostaną umiesz-

zone na stronie internetowej www.ustka.pl, a zwycięzca otrzyma dwuosobowe zaproszenie na kolację, ufundowane przez restaurację „Siódme Niebo”.

(LL)

Stowarzyszenie Miłośników Fortyfikacji

Marynarze z Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej i 9. Dywizjonu Przeciwlotniczego w Ustce założyli Stowarzyszenie Miłośników Fortyfikacji. Kilkukilometry pas umocnień z początku lat 50-tych ubiegłego wieku znalazł swoich opiekunów, by w przyszłości stać się elementem ścieżki dydaktycznej oraz jedną z atrakcji turystycznych Ustki.

Grupa podoficerów, fascynatów historii wojskowości z ustckiego garnizonu, podjęła się trudnego zadania uratowania od zniszczenia linii umocnień pochodzących z początku lat 50-tych, wybudowanych w czasach „zimnej wojny”. Założyli Stowarzyszenie Miłośników Fortyfikacji, które niedawno uzyskało status prawny. Przedmiotem zainteresowania Stowarzyszenia są obiekty wojskowe dawnej 9. Baterii Artylerii Stałej, jednostki wojskowej, która powstała w 1951 roku oraz przedwojenna, niemiecka bateria armat FLAK 105 zwana baterią Bluchnera. Pas fortyfikacji obejmuje obszar kilkunastu kilometrów kwadratowych wzdłuż wybrzeża, na zachód od Ustki w stronę Centralnego Poligonu Sił Powietrznych. W skład umocnień wchodzi: 4 stanowiska ogniowe armaty morskiej B-13 kal. 130 mm, główny i zapasowy punkt kierowania ogniem (wieża), centrala artyleryjska, wieża radarowa, schrony dla załogi, schrony na reflektory oraz punkty obserwacji dwubocznej (wieże na promenadzie oraz w pobliżu poligonu), a także obiekty tzw. batalionowego rejonu umocnionego nr 4 (BRU), zlokalizowanego w pasie nadmorskim po stronie zachodniej od Ustki.

– Chcemy uchronić te ciekawe obiekty wojskowe od całkowitej degradacji i udostępnić do zwiedzania mieszkańcom regionu oraz turystom – mówi mł. chor. mar. **Radosław Pytlak**, jeden z założycieli stowarzyszenia. – Własnymi siłami odnawiamy je już od kilku lat i czynimy starania o prawne uregulowanie spraw własnościowych, które są dosyć skomplikowane. Obiekty należą do wojskowego Rejonowego Zarządu Infrastruktury, ale teren, na którym zostały zbudowane, do Lasów Państwowych. Rozmawiamy ze stronami na temat przejęcia zarówno terenów jak i zabudowań. W działania stowarzyszenia, aktywnie włączył się



Urząd Miasta, który jest zainteresowany pomocą w rewitalizacji obiektów i docelowo utworzenia ścieżki historyczno-przyrodniczej jako dużej atrakcji turystycznej. – Od początku nieocenioną pomoc otrzymujemy od szefa Wydziału Promocji ustckiego magistratu **Piotra Wszółkowskiego**. Pomaga nam w uregulowaniu spraw formalno-prawnych i to on wysunął pomysł budowy ścieżki edukacyjnej po fortyfikacjach – podkreśla prezes stowarzyszenia mł. chor. mar. **Piotr Bruner**.

Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w grudniu 2010 roku. Liczy obecnie 35 członków, w których gronie znaleźli się oprócz żołnierzy i ich rodzin, pracownicy samorządów miasta i gminy Ustka. Celem Stowarzyszenia jest pogłębianie i upowszechnianie wiedzy w zakresie historii fortyfikacji i nauk z nią związanych oraz podejmowanie wszechstronnych działań, których celem jest zachowanie i utrzymanie w należytym stanie dawnych fortyfikacji i towarzyszących im obiektów.

Robert Biernaczyk
na zdjęciach obiekty fortyfikacyjne 9. BAS





„Kultura jest tym, przez co człowiek staje się bardziej człowiekiem” – Jan Paweł II

Centrum jak z bajki

Jeszcze dwa lata temu było tu szczerze pole. Dziś w tym miejscu stoi wspaniały obiekt, w którym mieści się pięć placówek: Policja, Straż Gminna, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Gminna Biblioteka Publiczna oraz Centrum Kultury i Promocji Gminy Kobylnica. To ostatnie zostało uroczystie otwarte w sobotę, 19 marca.

Centrum imponuje swoim rozmachem, funkcjonalnością, estetyką. Takiej placówki mieszkańcom gminy Kobylnica może pozazdrościć niejedno miasto, nie mówiąc o gminach. Cały obiekt ma 2.100 metrów kwadratowych powierzchni. W Centrum znajduje się profesjonalna sala teatralna na 200 miejsc, świetlica, gabinety do prowadzenia warsztatów plastycznych i edukacji teatralnej, zajęć muzycz-

no-ruchowych i plastycznych dla najmłodszych, zajęć muzycznych oraz turystycznych. Jest miejsce do ćwiczeń jogi, fitness, szkoły tańca oraz pracownie do nauki języków obcych. Dyrektorem Centrum został **Marcin Świder**, dotychczasowy szef promocji w Urzędzie Gminy.

Kompleks budynków zrealizowała firma **Kazimierza Woźniaka „ELWOZ”**. Kosztowały 9 milionów

złotych, które gmina wyłożyła z własnego budżetu – co z dumą podkreślił wójt Kobylnicy **Leszek Kuliński** podczas uroczystego otwarcia. Dziękując właścicielowi ELWOZ-u oraz kierownikowi budowy **Piotrowi Lubińskiemu** wspomniał niejedną stres towarzyszącą inwestycji, która powstawała w iście rekordowym tempie. 9 kwietnia 2009 roku inwestor uzyskał pozwolenie na budowę, a już

15 października 2009 roku budowa rzeczywiście ruszyła. Na początku tego roku, czyli po około półtora roku wyłożonych prac, obiekt został zasiedlony. A 19 marca odbył się w nim premierowy spektakl teatralny – musical „Cabaret” w reżyserii **Andrzeja Marii Marczewskiego** oparty na sztuce John'a van Druten'a oraz opowiadaniach Christopher'a Isherwood'a, który licznie przybyli goście przyjęli długą owacją na stojąco.

– *Kultura jest tym, przez co człowiek staje się bardziej człowiekiem* – te słowa Jana Pawła II przypomniał **Czesław Elzanowski**, członek Zarządu Województwa Pomorskiego, gratulując tak wspaniałego obiektu wójtowi Kulińskiemu i całej społecz-

ności gminnej w imieniu marszałka województwa i samorządu pomorskiego.

Gratulacje popłynęły też z ust prezydenta Słupska **Macieja Kobylńskiego**, wicewójta gminy Słupsk **Bernarda Rybaka**, wójta Głównicy **Teresy Florkowskiej**, wicewójta gminy Sławno **Artura Ciroga** oraz posła Zbigniewa Konwińskiego, które w imieniu parlamentarzysty przekazała jego asystentka **Anna Kołodyńska**.

W kularach przedstawiciele samorządów z powiatu słupskiego nie kryli zarówno podziwu jak i zazdrości z powodu tak pięknej placówki kultury.

Leokadia Lubiniecka
Fot. **Zbigniew Bielecki**



Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy prowadzi nabór uczestników na zajęcia w ramach nowo otwartych pracowni:

PRACOWNIA TEATRALNA I TURYSTYCZNA

Zaprasza dzieci i młodzież w każdym wieku do udziału w warsztatach edukacji teatralnej – zajęcia realizowane będą poprzez: teatr plenerowy (forma stała podtrzymująca tradycje polskie), małe formy teatralne (okazjonalne, wynikające z kalendarz imprez GCKiP), pisanie scenariuszy na potrzeby warsztatów, tworzenie strojów i scenografii teatralnej.

Oferuje zajęcia turystyczne „PIECHUR” dla dzieci w każdym wieku, (poznawanie własnego dziedzictwa kulturowego, zagadnień dotyczących ochrony środowiska, alternatywnych źródeł energii, sposoby aktywnego wypoczynku).

PRACOWNIA PLASTYCZNA

Organizuje warsztaty twórczości plastycznej dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Realizuje różne formy pracy od rysunku, malarstwa, rzeźby poprzez historię sztuki, warsztaty tematyczne, plenery, wernisaże, pogawędki po spotkaniu z artystami i wycieczki.

PRACOWNIA MUZYCZNA

Zachęca do korzystania z zajęć muzycznych i umuzykalniających realizowanych poprzez: lekcje śpiewu oraz zajęcia wokalne dla dzieci i młodzieży (dobór odpowiedniego repertuaru, ćwiczenia z emisji głosu, ćwiczenia dykcyjne), naukę gry na gitarze klasycznej i elektrycznej (ćwiczenia, nauka improwizacji i wiele innych zagadnień z dziedziny tego instrumentu), grupa typu Stomp – tj. sztuka sceniczna polegająca na poszukiwaniu muzyki w hałasie.

ZAJĘCIA MUZYCZNO-RUCHOWE I PLASTYCZNE DLA NAJMŁODSZYCH

Dla dzieci w wieku od 4 do 6 lat zajęcia muzyczno-ruchowe z ćwiczeniami dykcyjnymi, w ramach których odbywać się będą zabawy integracyjne, ćwiczenia z piłeczkami, woreczkami, śpiewanie piosenek, recytacja wierszyków, elementy tańca oraz przedstawienia okolicznościowe. Dla dzieci starszych w wieku od 7 do 10 lat zajęcia taneczno-ruchowe, nauka prostych układów tanecznych i kształtowanie umiejętności techniczno-ruchowych.

Warsztaty poprowadzone są przez wykształconych instruktorów i nauczycieli.

Gminne Centrum Kultury i Promocji, 76-251 Kobylnica, ul. Wodna 20/4. Sekretariat: tel. 59 842 09 61, fax 59 848 59 49. Promocja i współpraca zagraniczna: tel. 59 848 59 47. Edukacja kulturalna: 59 848 59 48.

centrum@kobylnica.pl
www.kobylnica.pl



Wójt dziękuje wykonawcom inwestycji



Gratulacje od prezydenta Słupska



Gratulacje od wicewójta gminy Słupsk



Życzenia składa wicewójt gminy Sławno



Gratulacje od wójta gminy Główny



Życzenia od komendanta Szkoły Policji w Słupsku

Świątowały Krystyny

W Katowicach po raz trzynasty, a w Słupsku po raz pierwszy odbył się zjazd Krystyn, czyli pań noszących to imię. Słupskie – i nie tylko – Krystyny spotkały się na Starym Rynku o godz. 13.13 w dniu swoich imienin. Pomysłodawczynią i organizatorką zlotu była Krystyna Danilecka-Wojewódzka.



Na miejscu spotkania pojawiło się kilkaset osób, spośród których czerwonymi akcentami w ubiorze wyróżniały się solenizantki. Nad wszystkim łopotał transparent z napisem „Krystyny mają imieniny”. W świętowanie włączyli się również mężowie pań noszących to imię. Jerzy Karnicki, aktor Nowego Teatru w Słupsku odczytał astrologiczną, numerologiczną i typologiczną charakterystykę Krystyn, a Ryszard Stus, przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego złożył wszystkim paniom o tym imieniu serdeczne życzenia. Każda z solenizantek obdarowana została okolicznościowymi gadżetami w postaci czerwonych baloników i dowcynych naklejek. Nie zabrakło zapowiadanej wcześniej piosenki o Krystynach (autorstwa Rafała Nosewicza i Jolanty Nitkowskiej-Węglarz) oraz koncertu orkiestry Stowarzyszenia „Reduta” i występu Grzegorza Gurłacza, aktora Kabaretu DKD.

Organizatorzy uhonorowali także najmłodszą i najstarszą Krystynę spośród uczestniczących w tym święcie. Najmłodsza liczy sobie niespełna rok, natomiast najstarszą biorącą udział w tej wspólnej



zabawie była blisko 85-letnia słupszczanka Krystyna Krajewska, uczestniczka Powstania Warszawskiego. Imprezę zakończył przemarsz orszaku Krystyn pod Zamek Książąt Pomorskich, gdzie czekał na solenizantki okolicznościowy tort, a następnie piętrowym autobusem odbyły one przejażdżkę po Słupsku. Organizatorzy zapowiadają kontynuację tej imprezy w roku następnym. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Targi dla gimnazjalistów

Gmina Kobylnica przygotowuje I Kobylnickie Targi Edukacyjne dla gimnazjalistów. Odbędą się one 31 marca w Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy. Organizatorzy liczą przede wszystkim na udział uczniów klas trzecich gimnazjum oraz nauczycieli i rodziców z terenu gminy.

Wzorem innych targów o ustalonej już renomie, odbywających się w dużo większych ośrodkach edukacyjnych, również w Kobylnicy swoje stoiska mieć będą oświatowe placówki ponadgimnazjalne z regionu słupskiego. Intencją organizatorów jest zaprezentowanie gimnazjalistom z miejscowej szkoły jak najszerszej oferty edukacyjnej, uwzględniającej nie tylko kierunki kształcenia, ale i potencjalnego doskonalenia zdobytej w nich wiedzy. Tegorocznymi absolwenci gimnazjum będą mogli poznać zasady rekrutacji do uczestniczących w targach szkół (przewiduje się obecność oko-

ło 20 placówek), a niezdecydowani skorzystają z pomocy specjalistów z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Słupsku oraz Mobilnego Centrum Informacji Zawodowej i Ochotniczego Hufca Pracy w Słupsku.

Otwarcie I Kobylnickich Targów Edukacyjnych nastąpi o godz. 14, a zakończenie o godz. 17. W czasie targów będzie też czas na popisy artystyczne, które staną się udziałem członków chóru „Fantazja” pod dyktando Lilianny Zdołińskiej oraz orkiestry i chóru PSM w Słupsku.

(hrk)

Jaką wybrać szkołę?

Dzisiaj, tj. 25 marca o godzinie 10.30 w Centrum Kształcenia Praktycznego przy ul. Koszalińskiej 5 w Słupsku, rozpocznie się konferencja na temat rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2011/2012 w kontekście potrzeb rynku pracy.

Jej organizatorem jest prezydent Słupska wraz z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnych i placówek: Zespołem Szkół Ogólnokształcących i Technicznych, Zespołem Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących oraz Centrum Kształcenia Praktycznego w Słupsku. Konferencja jest jednym z elementów akcji rekrutacyjnej do szkół ponadgimnazjalnych na rok szkolny 2011/12 i skierowana jest do wszystkich zainteresowanych naborem do klas I. Ma na celu przedstawienie i omówienie zasad rekrutacji i naboru

elektronicznego do szkół ponadgimnazjalnych, informację o aktualnych i przewidywanych potrzebach rynku pracy, upowszechnienie oferty edukacyjnej szkół. W spotkaniu udział biorą dyrektorzy gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, pedagogi szkolni, doradcy zawodowi, przedstawiciele gimnazjalistów klas III, administratorzy naboru elektronicznego, przedstawiciele instytucji zrzeszających pracodawców, instytucji oświatowych, przedstawiciele organów prowadzących i nadzoru pedagogicznego. (I)

„Obciach” w Kobylnicy

Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy i Starostwo Powiatowe w Słupsku są organizatorami „Potyczek z humorem i satyrą”, czyli IV Powiatowego Przeglądu Kabaretowego „Obciach”. Odbędzie się on 1 kwietnia w sali teatralnej GCKiP w Kobylnicy.

Celem imprezy jest rozwijanie aktywności twórczej mieszkańców powiatu słupskiego oraz ułatwienie kontaktu i możliwości wypowiedzi poprzez kabaretową formę sztuki scenicznej. W przeglądzie mogą wziąć udział artyści rekrutujący się z trzech grup wiekowych: 9-12, 13-18 i 19-101 lat, jak dowcipnie anonują organizatorzy. Oznacza to tyle, co możliwość spotkania scenicznego pokoleń rodzimych kabareciarzy. Dzisiaj (25 marca) mija termin zgłaszania udziału w „Obciachu”, w czym – szczególnie spóźnialskim – powinna pomóc specjalna karta zgłoszeniowa, zamieszczona na stronie internetowej [\[nica.pl\]\(http://www.kobyl-nica.pl\) \(link: Zapraszamy_na_Obciach\). Każdy uczestnik jest zobowiązany do wpłacenia 10-złotowej akredytacji \(od osoby\) w dniu rozpoczęcia przeglądu.](http://www.kobyl-</p>
</div>
<div data-bbox=)

Przygotowane programy nie powinny trwać dłużej niż 10 minut, a za przekroczenie limitu czasu jury będzie przyznawało... punkty karne. Nie ma ograniczeń co do tekstów. Mogą one być autorstwa uczestników lub zaczerpnięte ze znanych już publikacji. Początek przewidziano na godz. 11.11! Nad całością organizacji i przebiegu przeglądu czuwa Halina Świącz z GCKiP w Kobylnicy.

(hrk)

Marynarze - sportowcy

Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Uście zostało uznane za najlepszą jednostką wojskową w sporcie powszechnym w Marynarce Wojennej.

Najlepsi zawodnicy w mundurach, amatorzy i wyczynowcy, spotkali się 22 marca w Warszawie na Gali Sportu Wojskowego, podsumowującej działalność sportową w Wojsku Polskim w 2010 roku. Do Sztabu Generalnego przyjechali umundurowani medaliści mistrzostw świata i Europy, między innymi Radosław Zawrotniak, Magdalena Piekarska, Sylwia Gruchała (szermierze), Piotr Małachowski (lekkoatleta), Marcin Dołęga (ciężarowiec), Adam Sobieraj (zapaśnik). W tak doborowym towarzystwie Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej zostało uhonorowane przez ministra obrony narodowej Bogdana Klichę oraz szefa Sztabu Generalnego WP generała Mieczysława Cieniuchę pamiątkowym ryngrafem za najlepsze wyniki w sporcie powszechnym w Marynarce Wojennej. Wyróżnienie odebrał pełniący obowiązki komendanta CSMW kmdr por. Jerzy Reclaw. – To wyróżnienie ma dla nas szczególnie charakter, ponieważ zostało docenione duże zaangażowanie kadry Centrum, w kontekście znacznie mniejszego potencjału ludzkiego w działalności sportowej w porównaniu do takich jednostek jak 3. Flotylla Okrętów, 8. Flotylla Obrony



Wręczenie ryngrafów dla dowódców jednostek wojskowych z wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych.

Wybrzeża czy Centrum Wsparcia Teleinformatycznego – mówi kmdr ppor. Jacek Berger, kierownik cyklu sportu i wychowania fizycznego. – Od wielu lat najlepszą jednostką w sporcie jest 3. Flotylla Okrętów w Gdyni, ale liczebność tego związku taktycznego jest ośmiokrotnie wyższa niż CSMW i w rywalizacji biorą również zawodnicy, którzy na co dzień uprawiają sport wyczynowo. Reprezentanci Centrum i Szkoły Podoficerskiej zajmują się sportem amatorsko. Ci sami zawodnicy występują w wielu konkurencjach sportowych. W zeszłym roku przeszło 50 żołnierzy uczestniczyło w rywalizacji sportowej na szczeblu MW i Wojska Polskiego w kilkunastu dyscyplinach

sportowych. Te fakty oraz poziom organizacji imprez sportowych w CSMW zostały zauważone i docenione – podkreśla kmdr ppor. Berger. W ostatnich latach ustecki ośrodek szkolenia trzy razy z rzędu zdobywał wicemistrzostwo MW w sporcie powszechnym.

Mianem sportu powszechnego określa się interdyscyplinarne współzawodnictwo sportowe w Siłach Zbrojnych, na które składają się takie konkurencje, jak: bieg patrolowy, pokonywanie Ośrodka Sprawności Fizycznej (OSF), strzelanie, tenis stołowy i ziemny, wyciskanie sztangi, piłka siatkowa, biegi przełajowe, pływanie, wioślarstwo i żeglarstwo.

Robert Biernaczyk

Ogłoszenia drobne do 20 słów
ZA DARMO!
redakcja@zblizenia.pl

Zdjęcia ślubne i okolicznościowe.
Słupsk tel. 601 635 813

Wynajem pomieszczenia biurowe w Słupsku. tel. 511 997 569

Mąż Na Zlecenie – Damian Sowa
– kompleksowe usługi dla domu i biura.
tel.: 795693227, www.MazNaZlecenie.pl

Wycieczki i wczasy zagraniczne, bilety lotnicze, autokarowe, ubezpieczenia turystyczne
– Biuro Podróży TRAVEL-POINT, Słupsk,
C.H.Wokulski box 136, tel. 598470436

Praca chałupnicza, dogodne warunki. Wysokie zarobki. kontakt: 721 916 412.

Odzysk długów tel. 669 111 148

Auto sprzedaż: Star 200 609242164,
Ford Galaxy 95 66967238, T4 1,9 D 1991
662049562

Łosino. Atrakcyjną działkę budowlaną sprzedam. tel. 666 895 404

AQUA AEROBIK - Park Wodny w Redzikowie. Nie musisz umieć pływać, a możesz miło spędzić czas w wodzie!
tel. 503100150

Sprzedam VW Golf 5, 1,9 TDI 2006,
tel. 508 366 720

Redakcja dwutygodnika

ZBLIŻENIA

poszukuje

przedstawicieli
handlowych

Kontakt osobisty
od poniedziałku do piątku

w godz. 10-15
w siedzibie redakcji

al. Sienkiewicza 1/2
76-200 Słupsk

Kontakt telefoniczny:
59 842 98 20
601 635 813

Wiosenne przeziębienie czy nowotwór?

Wraz z wiosennymi zmianami pogody nasz organizm jest szczególnie podatny na przeziębienie, stąd kaszel lub uczucie osłabienia często nie budzą naszych podejrzeń. Objawy, które kojarzymy ze zwykłym przeziębieniem czasami mogą jednak oznaczać nowotwór układu chłonnego. Wszelkie niepokojące symptomy, które utrzymują się powyżej trzech tygodni, warto konsultować z lekarzem. Nasza czujność pozwoli w porę zdiagnozować nowotwór i podjąć właściwe leczenie.

Kończy się okres zimowych infekcji i nadchodzi wiosna – okres, w którym zwykle mniej uwagi poświęcamy swojemu zdrowiu, skupiając się na dbaniu o zgrabną sylwetkę i przygotowując się do wakacyjnego sezonu. Tymczasem obserwowanie siebie i najbliższych pod kątem powiększających się węzłów chłonnych jest szczególnie ważne właśnie teraz, gdy najłatwiej jest przeoczyć objawy choroby nowotworowej. Symptomy chłoniaków, tj. powiększone węzły chłonne, kaszel, gorączka, nie są charakterystyczne, dlatego tak łatwo można pomylić je z objawami innych chorób lub zwykłego przeziębienia. Nowotwór ten wykrywa się często zupełnie przy-



padkowo, zazwyczaj podczas badań wykonywanych przy okazji innych dolegliwości. Dlatego tak ważne

jest, by nie tylko wiosną, ale również przez cały rok pamiętać o kontroli naszego zdrowia i regularnie wyko-

nyać badania okresowe. Uważna obserwacja swojego organizmu, a szczególnie powiększających się węzłów chłonnych, które nie ulegają zmniejszeniu mimo zastosowania antybiotykoterapii lub leczenia przeciwzapalnego, pozwoli nam szybko zareagować na zagrożenie. Warto pamiętać, że najłatwiej jest zaobserwować zmiany na najlepiej wyczuwalnych węzłach chłonnych, które znajdują się pod żuchwą, pachami i w pachwinach.

Chłoniaki należą do grupy nowotworów złośliwych. Liczba zachorowań stale wzrasta – każdego roku w Polsce chłoniaki rozpoznawane są u około 8000 osób. Postęp medycyny zapewnia obecnie wysoką

skuteczność leczenia chłoniaków, jednak dotyczy to głównie choroby prawidłowo rozpoznanej i leczonej w początkowych stadiach. Dla wczesnego rozpoznania choroby kluczowe znaczenie ma znajomość jej objawów oraz regularne wykonywanie profilaktycznych badań.

Przyczyny powstawania nowotworów układu chłonnego wciąż nie są znane, dlatego nie możemy zapobiegać pojawieniu się choroby, prowadząc chociażby zdrowy tryb życia. W przypadku tej grupy nowotworów, szczególnie ważna jest regularna kontrola zdrowia, która pozwoli nam w porę zareagować na zagrożenie.

Katarzyna Załęska

Pożegnania

Odszedł znany chirurg

16 marca 2011 roku zmarł nagle znany słupski chirurg i proktolog Maciej Pasieka. Miał 64 lata. Przez wiele lat pracował w słupskim szpitalu na oddziale chirurgii ogólnej, a następnie chirurgii onkologicznej. Prowadził też poradnię proktologiczną. W ostatnich latach pracował jako chirurg w szpitalu w Sławnie. I tam właśnie, wychodząc z pracy, zasnął nagle i zmarł.

Maciej Pasieka pochodził z Częstochowy. Szkołę średnią ukończył w Warszawie, a potem zdobył dyplom lekarza w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. W 1974 roku trafił do Słupska, gdzie założył rodzinę i pozostał na zawsze. Był społecznikiem. Przez wiele lat działał w samorządzie lekarskim. Przez dwie kadencje był przewodniczącym słupskiej delegatury Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku i jednocześnie wiceprezesem OIL. Także przez dwie kadencje był zastępcą okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej w Gdańsku, a ostatnio członkiem Naczelnego Sądu Lekarskiego w Warszawie.

„Nasz Szpital stracił znakomitego w swojej dziedzinie fachowca. Sumiennego, bardzo odpowiedzialnego pracownika. Pan Maciej Pasieka był przykładem dobrego człowieka, wzorem i autorytetem dla nas wszystkich. Nasz Szpital



stracił lekarza o wielkim sercu, człowieka otwartego na świat i ludzi. Będzie nam Pana brakowało. Dziękujemy, na zawsze pozostanie Pan w naszych sercach”. Tymi słowami dyrekcja i pracownicy Szpitala Powiatowego w Sławnie pożegnali swojego Kolegę. Pogrzeb doktora Macieja Pasieki odbył się 22 marca na cmentarzu w Słupsku. (red)



MUKOWISCYDOZA
Ciężka, genetyczna choroba, która wyniszcza organizm

Nazywam się **Zuzia Jajdzewska** jestem chora na mukowiscydozę

Proszę, prześlaj mi Twój **1%** podatku lub dowolną kwotę

Wpisz w swojej deklaracji:
Numer KRS: 0000342412

cel szczegółowy 1%: dla Zuziany Jajdzewskiej, 77-100 Bytów, ul. Domańskiego 9/26

Rozrusznik serca wielkości tic-taca

Rozrusznik serca wielkości cukierka tic-tac opracowali naukowcy z USA. Będzie on wszczepiany przy samym sercu, aby można było łatwiej regulować jego rytm – poinformował magazyn naukowy Technology Review.

Naukowcy z Ohio State University i firmy Medtronic opracowali miniaturowy rozrusznik serca. Jest on czterokrotnie mniejszy od dotychczas używanych – ma wielkość cukierka tic-tac. Nowy rozrusznik został skonstruowany przy użyciu techniki „laboratorium w chipie” – mikroprocesor stanowiący serce układu pełni rolę jednocześnie oscylatora i kondensatora, generującego niezbędne impulsy elektryczne, układu sterującego, kontrolującego i regulującego rytm serca oraz chipu sieci bezprzewodowej umożliwiającego przekazywanie danych o stanie serca do urządzeń zewnętrznych.

Procesor wyposażony jest też w pamięć, umożliwiającą zapis danych dobowych rytmu serca. Sieć ma zasięg 10-15 cm, ale przy użyciu modułu łączności bezprzewodowej w komputerze bądź w notebooku można odczytać dane zapisane w pamięci i przekazać je do konsultacji lekarskiej. Urządzenie zasilane jest z nanobaterii, wystarczającej na około rok pracy.

Nowy rozrusznik ma być instalowany w inny sposób niż dotychczas. Stałe rozruszniki są mocowane w dołku podobojczykowym i działają na serce poprzez odprawienie wewnątrzsercowe. Mikrorozrusznik byłby wszczepiany

poprzez cewnik bezpośrednio przy samym sercu. Ma to ułatwić pracę urządzenia, które będzie łatwiej regulowało rytm serca i zarazem zmniejszy oddziaływanie między generowanymi impulsami a tkankami ciała, występujące w obecnie używanych rozrusznikach.

Jak powiedział Stephen Oesterle, wiceprezes ds. badawczych w Medtronic, urządzenie pojawi się w klinikach za około 5 lat. Obecnie naukowcy pracują nad zbudowaniem nowego typu nanobaterii, która pozwalałaby zwiększyć czas zasilania nowego rozrusznika przynajmniej do 2-2,5 roku.

(PAP)

Cudowny „lek” na raka

Tryptolid, aktywny składnik rośliny *Tripterygium wilfordii*, od wieków stosowanej w medycynie chińskiej do leczenia m.in. reumatyzmu, może znaleźć zastosowanie w nowej terapii przeciwnowotworowej - poinformowali naukowcy na łamach pisma „Nature Chemical Biology”.

– Ekstrakt z tej rośliny jest używany do leczenia całej gamy schorzeń i jest wysoko ceniony za działanie przeciwzapalne, immunosupresyjne, antykoncepcyjne i przeciwnowotworowe – mówi Jun O. Liu, profesor farmakologii z Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa.

Badacz przyznaje, że tryptolid znany jest od 1972 roku. Wiadomo było także, że hamuje on rozrost komórek. Dopiero teraz udało się jednak poznać dokładniej mechanizm jego działania. Badania przeprowadzane na modelach zwierzęcych wyka-

zały, że tryptolid jest skutecznym w przypadku nowotworów, chorób reumatycznych, a także zapobiega odrzuceniom przeszczepów skóry.

Naukowcy analizowali wpływ tryptolidu poprzez kontrolowanie ilości nowego DNA, RNA i protein produkowanych w komórkach HeLa (linia komórkowa wywodząca się z rakowych komórek szyjki macicy). Zaobserwowali wówczas, że tworzenie nowych białek i DNA w badanych komórkach przebiegało o wiele wolniej, a produkcja nowego RNA została niemal natychmiast zablokowana. Po bliż-

szym przyjrzeniu się naukowcy stwierdzili, że tryptolid zablokował jedną z trzech grup enzymów – RNAPII. Następnie naukowcy analizowali kompleks dziesięciu białek o nazwie TFIID biorących udział w transkrypcji RNA, w wyniku której okazało się, że tryptolid wiąże się z białkiem XPB, blokując je.

Naukowcy zamierzają kontynuować badania nad tryptolidem z nadzieją, że może on w przyszłości pomóc opracować nowe leki dla chorych na raka.

(PAP)

Schudnij z „Leniwą pierogarnią”!

Od półtora miesiąca w Słupsku funkcjonuje dietetyczny catering, oparty na słynnej diecie proteinowej dr Pierra Ducana. To prawdziwe dobrodziejstwo dla osób, które chcą zrzucić zbędne kilogramy. Dieta jest bowiem bardzo skuteczna, ale zarazem przygotowanie posiłków jest dosyć pracochłonne. Ale w ciągu miesiąca można bez wyrzeczeń zgubić do 8 kilogramów.



Jolanta Rozkosz prezentuje dzienny zestaw dietetyczny

Na pomysł dietetycznego cateringu wpadła **Jolanta Rozkosz**, właścicielka „Leniwej pierogarni” w Słupsku, która skuteczność oferowanej diety sprawdziła najpierw na sobie. – *W ciągu miesiąca schudłam 7 kilogramów – wyznała nam. – Mój znajomy Tomasz Sikora, prezes słupskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, także zrzucił już 8 kilo – mówi. – Dietę należy stosować do czasu uzyskania pożądanej wagi. Jednym wystarczy miesiąc, innym dwa, a niektórym potrzeba i trzy miesiące – dodaje.*

Dieta oferowana przez „Leniwą pierogarnię” jest bardzo urozmaicona, a zarazem spełnia wszystkie wymagania jej twórcy. Jej pierwsza faza – czysto proteinowa (białkowa) – trwa pięć dni. Przez kolejne pięć dni do produktów białkowych dodaje się warzywa. Po dziesięciu dniach cykl należy powtórzyć. Atrakcyjność oferty Jolanty Rozkosz polega na tym, że za jedyne 38 złotych dziennie, jej firma dostarcza posiłki bezpośrednio do domu lub do pracy – według wskazań klienta. Oferuje pierwsze oraz drugie śniadanie, obiad, deser, który może być podwieczorkiem, i kolację. Posiłki dowożone są dwukrotnie w ciągu dnia. W pierogarni można też kupić specjalny dietetyczny chleb Ducana.

A oto przykładowe zestawy:
pierwsze śniadanie – naleśniki



W „Leniwej pierogarni” zawsze świeże pierogi

ki z otrębów z twarogiem, tosty z otrębów z szynką; **II śniadanie** – pasztet z wątróbki drobiowej, jaja faszerowane makrelą, sałatka jajeczna; **obiad** – kopytka otrębowe z gyrosem, pulpety drobiowe w sosie musztardowym, zrazy drobiowe; **deser** – ptasie mleczko z chudego serka, galaretka owocowa; **kolacja** – galaretka z kurczaka, sałatka z surimi, pieczeń rzymska z drobiu.

Z dietetycznego cateringu korzysta już ponad 20 osób, ale możliwości firmy są sporo większe. Jeśli więc ktoś z Państwa chce się pozbyć nadmiaru kilogramów, niech szybko skontaktuje się z „Leniwą pierogarnią” w Słupsku przy ul. Słowackiego 6, tel. 506 390 971.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Najpiękniejsza słupska poetka

W Czytelnicy Głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie poświęcone życiu i twórczości Marty Aluchny-Emelianow – uznanej słupskiej poetki, dla której człowiek miał ogromne znaczenie. M. Aluchna-Emelianow urodziła się 29 marca 1906 r. w Koralówce koło Włodawy. W tym roku mija jej 105. rocznica urodzin. Spotkanie, które zostało zorganizowane z myślą o słupskich licealistach, prowadził prof. Daniel Kalinowski, wykładowca Akademii Pomorskiej w Słupsku.



Marta Aluchna-Emelianow zetknęła się z grupą poetów awangardowych w Wilnie i dzięki temu podjęła pierwsze próby pisania. Debiutowała w 1929 r. wierszami opublikowanymi w wileńskim almanachu „Spod Arkad”. W czasie wojny przeniosła się do Warszawy. Po upadku Powstania Warszawskiego została wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec. Po wojnie powróciła do stolicy, aby w 1946 r. przenieść się do Olsztyna. W tym samym roku przybyła do Słupska, odnajdując w tym mieście swój prawdziwy dom.

Swoje utwory publikowała w czasopiśmie regionalnych i ogólnopolskich, m.in.: w magazynie „Tęcza”, „Twórczość”, „Życie Literackie”, „Nowa Kultura”, „Miesięcznik Literacki” czy „Poezja”. Jej wiersze zostały uznane przez krytykę literacką, jako niezwykle ważny głos w polskiej poezji współczesnej. Wydała kilka tomików poezji: „Szukanie kształtu” (1962), „Popiół i proch” (1964), „Wiem i nie wiem” (1968), „Świta dzień” (1975), „Wiersze wybrane” (1978) i „Tęsknotę za jednoznacznością” (1989). Po śmierci poetki wydano „Wiersze ostatnie” (1995). Zdaniem krytyków Emelianow w swojej

poezji tworzy wizję losu człowieka tęskniącego za pierwotnym porządkiem i klasyczną prostotą. „Pasjonuje mnie temat człowieka rozdartego wewnątrz: twórcy i niszczyciela zarazem, człowieka, który dopiero szuka własnego, prawdziwie ludzkiego oblicza” – czytamy w 23 numerze „Faktów” z 1979 r. słowa poetki. Zawsze powtarzała, że inspiracje do swoich wierszy czerpie z siebie. Julian Rogoziński uznał ją na łamach „Miesięcznika Literackiego” (nr 11 z 1978 r.) za „jedną z najpierwszych polskich poetek”. Piękno, które nosiła w sobie, uwidaczniało się zewnętrznie. Jej imieniem nazwano jedną z ulic Słupska, a na frontonie domu przy ulicy Zamkowej 3, w którym mieszkała aż do śmierci, umieszczono tablicę pamiątkową, aby przechodnie XXI wieku mogli wspomnieć Jej imię.

Poezja Marty Aluchny-Emelianow jest ciągle aktualna, żywa, prawdziwa. Człowiek stale poszukuje samego siebie w wirze przemian, startu i biegu. Zachęcam Państwa do chwilowego zatrzymania się i wglębnienia w poezję Marty Aluchny-Emelianow, poezję pełną pytań i zadumy.

Danuta Sroka

Konfrontacje z gwiazdą

Szesnasta edycja Konfrontacji Sztuki Kobiecej dobiega końca. Słupska publiczność miała okazję uczestniczyć w wydarzeniach artystycznych, które na długo pozostaną w jej pamięci i będą rodzić jeszcze wyższe oczekiwania związane z przyszłorocznym przeglądem. Zgodnie z formułą tego festiwalu w centrum wszystkich wydarzeń artystycznych stała kobieta.



Największą gwiazdą, z którą mogli spotkać się w tym roku słupscy melomani, była niewątpliwie **Małgorzata Walewska**, solistka Metropolitan Opera w Nowym Jorku i jedna z najwybitniejszych polskich śpiewaczek operowych. – Osiągnąć tej gwiazdy nie sposób przedstawić w krótkich słowach – mówił **Andrzej Zborowski** w swoim wprowadzeniu do koncertu. – Brzmieniem jej głosu, skalą możliwości scenicznych zachwycali się najwybitniejsi recenzenci, a publiczność całego świata czekała na kolejne jej popisy. Jest odtwórczynią ról operowych, umieszczaną na pierwszych miejscach przez najlepszych reżyserów i realizatorów. Żadna zapowiedź nie zastąpi jednak wsluchania się w jej głos i – jak mniemam – do tego nie trzeba państwa zachęcać. Tym bardziej, że artystce towarzyszyć bę-

dzie dobrze państwu znana jedna z najlepszych orkiestr w kraju pod batutą **Bohdana Jarmołowicza**.

Wypełniona po brzegi widownia Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica miała prawdziwą ucztę estetyczną. Małgorzata Walewska z równą swobodą wykonywała najtrudniejsze arie mezzosoprano- we, jak i wcielała się w rolę... sopranu. Jej Carmen z opery Georgesa Bizeta, szczególnie w Habanerze, zachwycała rozpiętością nastrojów, emocji i umiejętnością operowania nimi. Podobnie jak Dalila z opery „Samson i Dalila” Camille’a Saint-Saensa, która z kolei pozwoliła słupskiej publiczności spotkać się na żywo z talentem i kunsztem dramatycznym Małgorzaty Walewskiej. Obecni na koncercie mogli przekonać się o niedoskonałości słowa opisującego osobowość

artystyczną śpiewaczki w zetknięciu z jej fascynującym głosem.

O swobodzie, z jaką porusza się artystka w repertuarze wokalnym świadczą także jej wykonania pieśni zaczerpniętych z musicali. Wyjątkowo zabrzmiał pochodzący ze „Skrzypka na dachu” duet M. Walewskiej z **Januszem Żakiem**, zaproszonym do koncertu młodym, bardzo utalentowanym śpiewakiem (jeszcze studentem) o skali głosu basa.

Trzeba przyznać, że Janusz Żak pokazał na słupskiej scenie nie tylko talent, ale i wyjątkową odwagę. W swoim repertuarze umieścił jedno z najtrudniejszych basowych arii, czyli „Arię z kurantem” Stanisława Moniuszki, a nade wszystko partię Griemina z „Oniegina” Piotra Czajkowskiego. I poradził sobie z tym ciężarem bardzo dobrze, chociaż nad siłą głosu czeka go jeszcze sporo pracy.

W koncercie nie zabrakło również perfekcyjnie wykonanych przez słupskich filharmoników operowych suit, w tym niezwykle kunsztownej z „Arleżjanki” Bizeta, uwertur oraz wiazańek musicalowych, wśród których brawurą aranżacją B. Jarmołowicza wyróżniła się złożona z motywów ze „Skrzypka na dachu”.

Zakończenie tegorocznej edycji Konfrontacji Sztuki Kobiecej nastąpi już w najbliższą niedzielę (27 bm. o godz. 19), a stanie się to wraz z recitalem **Eleni** i jej zespołu. W przeddzień (również o godz. 19) na scenie obejrzeć będzie można spektakl „Boeing, Boeing”, klasyczna już dziś sztukę francuskiego pisarza Marca Camolettiego, która jest historią amanta i trzech stewardess. Zobaczymy w nim **Szymona Bobrowskiego, Rafała Królikowskiego, Magdalenę Boczarą, Katarzynę Ankudowicz, Dominikę Figurską** i – w wyjątkowym wcieleniu – **Macieja Wierzbickiego**. Reżyserem spektaklu jest **Gabriel Gietzky**, jeden z najbardziej interesujących polskich reżyserów młodego pokolenia. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Święto teatru

Obchodzony corocznie 27 marca Międzynarodowy Dzień Teatru jest świętem nie tylko ludzi życiowo ze sceną związanych, ale i publiczności, bez której istota teatru nigdy by się nie dopełniła. Ta dziedzina sztuki zawsze cieszyła się w Polsce wyjątkową estymą, a jej twórcy nie unikali poszukiwania odpowiedzi na najtrudniejsze z pytań trapiących człowieka. Również tych, które dotyczyły istnienia narodu, społeczeństwa, wolności...

Tradycją stało się, że podczas obchodów tego święta w teatrach odczytywane jest okolicznościowe orędzie, autorstwa wybitnego twórcy teatralnego. W tym roku takie słowa wyszły spod pióra Krysztyny Jandy, wybitnej polskiej aktorki teatralnej i filmowej. Zwraca ona uwagę nie tylko na wyjątkowość takiego miejsca, jakim jest teatr w przestrzeni publicznej, ale też na unikalny charakter umowy, dobrowolnie przyjętej przez obie strony rampy, „na mocy której, jedni wchodzą na scenę a inni ich słuchają i oglądają, wciąż zastanawiają się nad największymi pojęciami ludzkości: nad miłością, moral-

nością, prawdą, przyjaźnią, człowieczeństwem. Co więcej, jest to wciąż gorąca, prawdziwa, istotna, a co najważniejsze, bezinteresowna rozmowa”.

Kieruje też swoisty apel do ludzi teatru. „Pamiętajmy, że Teatr jest co prawda domem dla arystokratów ducha, serca i myśli, miejscem dla wyobraźni, szlachetności i sublimacji, ale nie pozwólmy, żeby był miejscem, tylko dla elit. Starajmy się, żeby był potrzebą dla wielu, wielu ludzi”.

Tegoroczny Międzynarodowy Dzień Teatru będzie miał w Słupsku szczególną oprawę. W niedzielę (27 bm.) o godz.



Scena ze spektaklu „Witkacy: jest 20 do X-tej”

20.30 w Nowym Teatrze zaprezentowana zostanie premiera „Scenariusza dla trzech aktorek” Bogusława Schaeffera. W Państwowym Teatrze Lalki „Tęcza” tuż po zakończeniu sobotniego spektaklu, który zacznie się o godz. 11, wszyscy będą mogli wziąć udział w „lekcji teatralnej”, czyli spotkaniu z aktorem, którego tematem będzie powstawanie widowiska teatralnego oraz prezentacja różnych rodzajów lalek teatralnych. Również w sobotę, o godz. 19 obchody MDT odbędą się w Ośrodku Teatralnym Rondo w Słupsku. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

PION KULTURALNY

Schaefferowska premiera

Nowy Teatr w Słupsku jest w przededniu kolejnej premiery. Już w najbliższą niedzielę (27 bm.), w Międzynarodowym Dniu Teatru, słupszczanie będą mogli zobaczyć spektakl „Scenariusz dla trzech aktorek” Bogusława Schaeffera.

Reżyser **Krzysztof Galos** wzięł na warsztat sztukę doskonale znaną, również przez słupskich

teatromanów. Tym razem w kreacjach scenicznych zobaczymy aktorki. – Tekst napisany przez Schaeffera dla mężczyzn nie potrzebował aż tak wielu zmian – mówi reżyser. – Jest na tyle uniwersalny w swych pokładach filozoficznych i psychologicznych, że wystarczyły drobne muśnięcia. Mam jednak przekonanie graniczące z pewnością, że zaakceptowałby je i sam autor. A dodane teksty zaczerpnięte z „Drugiej płci” Simone de Beauvoir, dosko-

nale wkomponowują się w tę płciową przewrotność naszej realizacji.

Aktorki – **Bożena Bo-rek, Agnieszka Brzeskot** i **Paulina Fonferk** przyznają, że praca nad tekstem była ciężka, ale i fascynująca. Scenografię i częściowo muzykę (w aranżacji **Macieja Osady-Sobczyńskiego**) przygotował sam reżyser, natomiast nad ruchem scenicznym czuwała **Gabriela Keller-Janus**, założycielka i choreograf Teatru Tańca Enza w Słupsku. „Scenariusz dla trzech aktorek” grany będzie na Małej Scenie przy ul. Jana Pawła II.

(hrk)

Recytatorskie laury

W słupskim Ośrodku Teatralnym Rondo odbyły się Eliminacje Powiatowe 56. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, zorganizowane w Roku Czesława Miłosza. Wzięło w nich udział blisko 40 uczestników, rywalizujących w kategoriach recytatorskiej, wywiedzone ze słowa, poezji śpiewanej oraz teatru jednego aktora.

Czteroosobowe jury w składzie **Iwona Morońska-Gargas, Bernadetta Żynis, Antoni Franczak** i **Jan Zdziarski** miało w czym wybierać przede wszystkim w kategorii recytatorów, do której zgłosiło się 22 uczniów i 10 osób dorosłych. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych najlepszymi okazali się licealiści ze słupskiego ogólniaka nr 1. Dwoje z nich – **Filipina Krawczykiewicz** i **Mikołaj Prynkiewicz** – zostało laureatami dwóch równorzędnych pierwszych nagród i uzyskało kwalifikację do przeglądu wojewódzkiego. Wśród dorosłych po najwyższy laur (równoznaczny z kwalifikacją do eliminacji o szczebel wyższych) sięg-

nęła **Aleksandra Ciecholewska** z Ośrodka Teatralnego Rondo. Odniosła ona jeszcze jeden sukces, ponieważ taką samą nagrodą – tym razem równorzędną z **Pauliną Miecznikowską** z OT Rondo – uhonorowano ją w turnieju „wywiedzone ze słowa”. Obie laureatki reprezentować będą powiat słupski w eliminacjach wojewódzkich. Na tym samym szczeblu eliminacji reprezentować nas będą **Aleksandra Zawada** (LO II Słupsk) i **Adriana Kuczun** (Państwowa Szkoła Muzyczna w Słupsku) w turnieju poezji śpiewanej oraz **Michał Studziński** (OT Rondo) w turnieju teatrów jednego aktora.

(hrk)

Spod kosza

Oslabienie Czarnych Panter

Wielkiego osłabienia przed fazą play-off doznał zespół Czarnych Słupsk. Cameron Bennerman, najlepiej punktujący zawodnik drużyny, doznał w meczu z Anwilem Włocławek kontuzji kolana, która wyklucza jego powrót na parkiet w tym sezonie.

Stało się to pod koniec pierwszej kwarty meczu z Anwilem. Podczas dynamicznego wejścia pod kosz Amerykanin był faulowany przez Scotta Morrisona. Po czym padł na parkiet z grymasem bólu. Po przejściu szczegółowych badań okazało się, że ma uszkodzone więzadła krzyżowe przedniego prawego kolana. Będzie musiał przejść operację, a następnie rekonstrukcję naderwanego więzadła. Powrót do treningów możliwy będzie za kilka miesięcy.

Cameron Bennerman to gracz pierwszej piątki. Grał średnio ok. 30 minut w meczu. Zdobywał 14,5 pkt. Wystąpił w Meczach Gwiazd Tauron Basket Ligi oraz konkursie wsadów. Strata tak ważnego gracza w przededniu najważniejszej fazy rozgrywek powoduje ogromny problem dla sztabu szkoleniowego. Nadzieją na poprawienie rotacji w zespole jest powrót do gry **William Averego**. Zawodnik ten jeszcze nie zaistniał na dobre w Tauron Basket Lidze. Zagrał krótko w jednym meczu po czym

odnowiła mu się kontuzja. Może grać na pozycji rozgrywającego lub rzucającego.

Ostatecznie pod nieobecność Camerona Bannermana emocjonujący i wyrównany pojedynek w Hali Mistrzów we Włocławku wygrali gracze Anwila 72:64. Nie spodziewane zmniejszenie możliwości rotacji w obronie spowodowało, że Czarni nie wytrzymali kondycyjnie i wyraźnie przegrali ostatnią kwartę (27:14). W trzech pierwszych kwartach słupszczanie konsekwentnie realizowali założenia sztabu szkoleniowego i wygrywali 5 punktami. Na uwagę zasługuje dobra gra **Ermina Jazvina** (15 pkt i 13 zbiórek) oraz **Jerela Blassingama** (20 pkt, 7 asyst i 5 zbiórek).

W ostatniej kolejce rundy zasadniczej Czarni zagrają z zespołem Polonii Warszawa, która walczy jeszcze o play-offy i przyjedzie do Słupska bardzo zmotywowana. Początek spotkania w Hali Gryfia w niedzielę (27.03) o godzinie 18. (ben)



Ze wsparciem Słupska

18 marca w słupskim ratuszu podpisana została umowa, na mocy której Energa Czarni otrzyma od Urzędu Miejskiego 600 tys. zł. na promocję miasta poprzez sport. Umowa między Słupskiem a Słupskim Towarzystwem Koszykówki Sportową Spółką Akcyjną jest niezwykle ważna zarówno dla samego miasta, jak i dla klubu. Umowę podpisali prezydent Słupska **Maciej Kobyliński** oraz prezes STK SSA **Andrzej Twardowski**.

Integralną częścią umowy jest szeroki zakres świadczeń, które klub musi realizować na rzecz miasta. Jest to m.in. organizacja transmisji meczów Energi Czarnych w telewizji publicznej o zasięgu ogólnopolskim i w rozgłoszeniach radiowych, prowadzenie relacji internetowych ze wszystkich spotkań, publikowanie wyników koszykarzy w mediach lokalnych i ogólnopolskich, itp. Na mocy umowy logo miasta znajduje się na strojach zawodników, plakatach, biletach i innych nośnikach reklamowych związanych z drużyną.

Pierwsze zwycięstwo Gryfa!

W III lidze Bałtyckiej nastąpiła inauguracja rundy wiosennej. W Słupsku emocjonowano się meczem miejscowego Gryfa z Kotwicą Kołobrzeg. W końcu gryfici przełamali niemoc z rundy jesiennej i odnieśli pierwsze zwycięstwo.



Policja zapobiegła rozróbom na stadionie

Słupska drużyna przed inauguracją rundy wiosennej, miała przerwy, chcieli sprowokować przetarcie tydzień wcześniej, w zaległym meczu z jesieni, z Gwardią Koszalin. Podopieczni trenera **Grzegorza Wódkiewicza** zremisowali z Gwardią 4:4 i tym samym dokończyli jesień bez zwycięstwa. Na szczęście wiosną słupszczanie rozpoczęli od zdobycia 3 punktów zwyciężając w inauguracyjnym pojedynku Kotwicę Kołobrzeg 2:1 po bramkach **Pawła Waleszczyka** w 40. i **Krzysztofa Biegańskiego** w 54 minucie. Zwycięstwo słupskiej drużynie nie przyszło łatwo. Był to mecz walki, grano ostro, sędzia aż 11 razy wyciągał żółty kartonik. Pokazał go siedem razy futbolistom Gryfa i cztery razy piłkarzom Kotwicy. Na szczęście nie musiał wyciągać kartonika w kolorze czerwonym. O ile mecz o podwyższonym ryzyku z koszalińską Gwardią odbył się bez incydentów o tyle bojowo

nastawieni fani Kotwicy, podczas przerwy, chcieli sprowokować stadionową burdę. Ich zamiar się nie udał! Policja rozpedziła towarzystwo i było po sprawie. Ale nie wszyscy przybyłe z Kołobrzegu oglądali mecz z trybun. Byli i tacy, którzy zamiast zagrzewać Kotwicę do boju, spędzili ten czas w izbie wytrzeźwień.

Świetnie rozpoczęli wiosnę piłkarze Bytovii Bytów, którzy odnieśli cenne zwycięstwo 1:0 na wyjeździe z Pogonią Barlinek, umacniając się na pozycji lidera z przewagą 9 punktów nad Błękitnymi Stargard Szczeciński. Jutro (26 marca) druga kolejka rundy wiosennej, a 17. w sezonie. Gryf Słupsk wyjeżdża do zaprzyjaźnionej Lechii II Gdańsk. Natomiast liderująca Bytovia zmierzy się na własnym boisku z silną Cartusią Kartuzy.

(rym)

Fot. Ryszard Mazur

Gdańsk pokonany

Po wpadce w Obornikach Wielkopolskich, gdzie I-ligowa Słupia Słupsk przegrała z tamtejszą Spartą, przyszedł czas na zwycięstwo. W grupie I-IV słupszczanki pokonały AZS AWF Gdańsk.

Zwycięstwo Słupii nad gdańskim AZS AWF 36:32 ma duże znaczenie. Do przerwy podopieczni trenera Michała Zakrzewskiego również wygrywały 19:16. Po tej serii spotkań żadna z czterech drużyn nie zdołała sobie wyrobić bezpiecznej przewagi w wyścigu do superligi. Bardzo dobrze gra zespół z Obornik. Tamtejsza Sparta zdaje się być mocna na własnym terenie. Przekonały się o tym szczypiornistki Słupii i Pogoni Szczec-

in, które zaliczyły w Obornikach porażki. Trener Zakrzewski nie ukrywał, że bał się meczu z gdańszczankami, ponieważ kilka dziewczyn ma kontuzje, są porozbijane, a na domiar złego ławka Słupii jest krótka. Od 20 marca do 2 kwietnia zespół ma czas na kurację. Toteż w meczu z Pogonią Szczecin (2 kwietnia) powinno być znacznie lepiej, ale nie będzie to łatwy pojedynek. Oba zespoły mają porachunki z rundy zasadniczej, gdy



Słupia dominowała na parkiecie. Krocząca od zwycięstwa do zwycięstwa Sparta w tym samym dniu zmierzy się w Gdańsku z AZS AWF.

(rym)

Fot. Ryszard Mazur

XXV „Bieg Zaślubin” Kołobrzeg 2011

Biegali nawet z Moskwy

Prawie 600 biegaczy uczestniczyło w XXV „Biegu Zaślubin”, na dystansie 15 kilometrów który odbył się w Kołobrzegu. Jest to rekord frekwencji tej popularnej imprezy. Na starcie biegu stanęli nawet zawodnicy z Moskwy.

Pierwszy na metę wpadł niezagrożony Radosław Kłeczek z Gogolina w czasie 46.59. i wygrał on kategorię mężczyzn. Natomiast wśród kobiet najszybszą biegaczką okazała się Nadieżda Tririńska z Moskwy, która pokonała ten dystans w czasie 55.04. Wśród rywalizujących nie zabrakło również biegaczy z regionu słupskiego, a najlepiej z nich spisali się Paweł Piotraschke ze Szkoły Policji w Słupsku, który uplasował się na 11. miejscu (48.47). Miejsca pozostałych naszych biegaczy: 13. Mariusz Borychowski – Tupot Ustka (49.12), 58. Ryszard Chacusi – Tupot

(58.07), 72. Mieczysław Wiśniewski – Słupsk (59.27), 106. Grzegorz Niwiński – Tupot (1.01.52), 120. Mirosław Wadera – Słupsk (1.03.04), 122. Krzysztof Nagórek – Tupot (1.03.08), 145. Kazimierz Wojcieszuk – Tupot (1.04.40), 156. Roman Czech – Słupsk (1.05.34), 301. Robert Berent – Tupot (1.12.58), 333. Przemysław Wac – Tupot (1.14.30), 409. Wojciech Turowski – Ustka (1.18.06), 460. Grzegorz Bednarek – Damnica (1.21.24), 468. Janusz Pituła – Damnica (1.22.01), 476. Andrzej Zawada – Gąbino (1.22.39), 540. Wiktor Parwanicki – Tupot (1.27.19), 582. Broni-



Najwyżej z regionu słupskiego uplasował się P. Piotraschke.

sław Kabaciński – Tupot (1.42.49).

(rym)

Fot. archiwum

Czołówka nie odpuszcza

Niezwykle interesująco zapowiada się walka o premiowane miejsca w IV lidze (grupa pomorska). Zaciekle o pozycję lidera walczą Gryf 2009 Tczew, Jantar Ustka i Pomorze Potęgowe. Najprawdopodobniej wśród tych zespołów należy upatrywać przyszłych III ligowców.

Wymienione drużyny nie zawiodły swoich kibiców. Wicelider Jantar pokonał pewnie w Sztumie tamtejszą Olimpię. Piłkarze Pomorza po zaciętym meczu zwyciężyli Start Mrzezino 3:2, a lider Gryf 2009 rozgromił 6:0 Żuławy Nowy Dwór Gdański. Niestety, fatalnie wypadła inauguracja piłkarska w podusteckim Pęplinie gdzie miejscowy Karol przegrał 0:4 z Murkaniem Przdokowo. Pierwsze mecze rundy wiosennej rozgrywane były na podmokłych murawach. Tak było m.in. w Sztumie. I chociaż stan płyty boiska nie rozpieszczał obu drużyn, to lepiej trudy wytrzymali podopieczni trenera **Tadeusza Żakiety**, strzelając Olimpii trzy bramki. Na listę strzelców wpisali się: Solczak, Pluta i Stasiak.

Bardzo szczęśliwie dla Pomorza Potęgowe zakończył się mecz ze Startem Mrzezino. Podopieczni trenera **Mirosława Iwana** przegrywali już 0:2, ale odrobili straty i wygrali mecz, a bramki zdobyli: Formela, Luzak i Jaskólski. Już dzisiaj ostrzegamy drużyny z naszego regionu przed zespołem Gryfa 2009 Tczew. W składzie tczewianie mają **Mateusza Kuzimskiego**, który w wygranym 6:0 meczu z Żuławami, strzelił wszystkie bramki. Jutro (26 bm.) przekonamy się jak z Kuzimskim poradzi sobie Karol Pęplino, który wyjeżdża do Tczewa. W tym samym dniu Jantar Ustka zagra na własnym boisku z GKS Kolbudy, a Pomorze zmierzy się w Prabutach z tamtejszą Pogonią.

(rym)

OKAZJA



Odporne na
warunki
atmosferyczne

DRZWI ZEWNĘTRZNE IMPOL

wypełnienie: wełna mineralna
kolor: orzech, złoty dąb
wymiar montażowy
860 x 2050, 960 x 2050

529 / szt



FIMAL Słupsk, ul. Bałtycka 3, tel.(59) 848 31 50

Promocja trwa do odwołania lub wyczerpania zapasów.